

A man in a dark suit is seen from behind, standing in a room with light-colored walls and several white doors. The room is divided into a blue horizontal band across the middle. The man is looking towards a bright light source, possibly a window or a doorway, which creates a strong silhouette effect. The overall atmosphere is clean, modern, and somewhat mysterious.

Joanna Dzionek-Kozłowska

Model *homo oeconomicus*

Geneza, ewolucja
wpływ na rzeczywistość gospodarczą

Model *homo oeconomicus*

Geneza, ewolucja
wpływ na rzeczywistość gospodarczą



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Joanna Dzionek-Kozłowska

Model *homo oeconomicus*

Geneza, ewolucja
wpływ na rzeczywistość gospodarczą

Joanna Dzionek-Kozłowska – Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny
Katedra Historii Myśli Ekonomicznej i Historii Gospodarczej
90-214 Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 41

RECENZENT

Łukasz Hardt

REDAKTOR INICJUJĄCY

Monika Borowczyk

REDAKCJA JĘZYKOWA

Tamara Franiak-Krupińska

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

KOREKTA TECHNICZNA

Anna Sońta

PROJEKT OKŁADKI

Katarzyna Turkowska

Zdjęcie wykorzystane na okładce: © Depositphotos.com/SergeyNievens

© Copyright by Joanna Dzionek-Kozłowska, Łódź 2018

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2018

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.08622.18.0.M

Ark. wyd. 19; ark. druk. 16,625

ISBN 978-83-8142-217-8

e-ISBN 978-83-8142-218-5

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. (42) 665 58 63

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział 1	
Geneza modelu <i>homo oeconomicus</i>	21
1.1. John Stuart Mill o definiowaniu ekonomii politycznej a koncepcja <i>człowieka gospodarującego</i>	22
1.1.1. Esej <i>On the Definition of Political Economy</i>	22
1.1.2. Mill o metodach badawczych w naukach społecznych	24
1.1.3. Definiowanie ekonomii politycznej przez ekonomistów klasycznych. Idea reformy nauk Augusta Comte'a	26
1.1.4. Model <i>homo oeconomicus</i> jako klucz do wyodrębnienia obszaru badawczego ekonomii politycznej	30
1.2. <i>Das Adam Smith Problem</i> a geneza modelu <i>homo oeconomicus</i>	35
1.3. Obecność modelu <i>homo oeconomicus</i> w pracach pozostałych ekonomistów klasycznych	44
Rozdział 2	
Ewolucja modelu <i>człowieka gospodarującego</i>	53
2.1. Model <i>homo oeconomicus</i> w ujęciu marginalistów	54
2.1.1. Modyfikacja i uogólnienie Millowskiego modelu <i>człowieka gospodarującego</i> w okresie rewolucji marginalistycznej	55
2.1.2. Zróżnicowanie w ujmowaniu modelu <i>homo oeconomicus</i> przez marginalistów	59
2.1.3. Podejście do modelu <i>homo oeconomicus</i> w ekonomii neoklasycznej: stanowiska Francisca Y. Edgewortha, Maffeo Pantaleoniego i Vilfredo Pareto	63
2.1.4. Racjonalność jako element koncepcji <i>człowieka gospodarującego</i> : przyczynki Maxa Webera i Franka Knighta	70
2.1.5. Dualizm w podejściu do modelu <i>człowieka gospodarującego</i> u Alfreda Marshalla	75
2.2. <i>Homo oeconomicus</i> w teorii racjonalnego wyboru. Imperializm ekonomii	79
2.2.1. Esej Lionela Robbinsa	79
2.2.2. Ku aksjomatyzacji preferencji <i>człowieka gospodarującego</i> : teoria racjonalnego wyboru	84
2.2.3. <i>Homo oeconomicus</i> poza tradycyjnie definiowanym obszarem badań ekonomicznych. Imperializm ekonomii	90
2.3. Problem modelowania aktywności jednostek gospodarujących w makroekonomii	101
2.3.1. John M. Keynes i „zwierzęce instynkty”: źródła dychotomii w ujmowaniu <i>człowieka</i> na gruncie makroekonomii	102
2.3.2. Poszukiwanie mikropodstaw teorii makroekonomicznej	108

Rozdział 3

Krytyka modelu *homo oeconomicus*. W poszukiwaniu nowej koncepcji **117**

3.1. Analiza argumentów krytycznych wysuwanych wobec modelu <i>człowieka gospodarującego</i>	118
3.1.1. Nierealistyczność	118
3.1.2. Tautologiczny charakter założenia o maksymalizacji użyteczności	133
3.1.3. Brak korzyści z posługiwania się abstrakcyjnym modelem człowieka w naukach ekonomicznych	136
3.1.4. Androcentryzm	138
3.1.5. Heterogeniczność istot ludzkich (argumenty odwołujące się do rasizmu)	141
3.2. <i>Homo oeconomicus</i> i inne chłopaki. Przegląd wybranych modeli jednostki gospodarującej w ekonomii współczesnej	144
3.2.1. <i>Ekoni</i> i <i>Ludzie</i> . Modelowanie aktywności gospodarczej w nowej ekonomii behawioralnej	144
3.2.2. Modelowanie decyzji dotyczących aktywności gospodarczej w klasycznej („starej”) ekonomii behawioralnej	150
3.2.3. Modele: REMM i <i>homo socio-economicus</i> (RREEMM)	156
3.2.4. Człowiek gospodarujący w społeczeństwie: model człowieka w ekonomii tożsamości i podejściu od strony preferencji społecznych	160

Rozdział 4

Model *homo oeconomicus* a życie gospodarcze **167**

4.1. Problemy relacji teorii ekonomicznej do praktyki gospodarczej	169
4.2. Zależność pomiędzy teorią ekonomii a życiem gospodarczym w świetle koncepcji wysuwanych na gruncie współczesnej socjologii nauki i filozofii ekonomii	177
4.2.1. Performatywność ekonomii	177
4.2.2. Refleksywność teorii ekonomii i rzeczywistości gospodarczej	181
4.2.3. Model <i>homo oeconomicus</i> z perspektywy idei performatywności i refleksyjności ekonomii	183
4.3. Analiza kanałów oddziaływania teorii ekonomicznej na rzeczywistość gospodarczą a model <i>człowieka gospodarującego</i>	189
4.3.1. Model <i>homo oeconomicus</i> a wpływ teorii ekonomii na politykę gospodarczą	190
4.3.2. Rola ekonomistów w propagowaniu idei ekonomicznych. Normatywny wymiar modelu <i>homo oeconomicus</i>	199
4.3.3. Wpływ edukacji ekonomicznej na umacnianie postaw postrzeganych jako charakterystyczne dla modelu <i>człowieka gospodarującego</i>	209

Zakończenie i wnioski	225
-----------------------	-----

Aneks 1. Stan poszukiwań źródeł terminów <i>homo oeconomicus</i> i <i>economic man</i>	233
--	-----

Aneks 2. Wnioski z badań empirycznych nt. różnic w zachowaniach i postawach studentów kierunków ekonomicznych i nie-ekonomicznych	235
---	-----

Bibliografia	241
--------------	-----

Wstęp

Model *homo oeconomicus* stanowi jedną z najbardziej znanych koncepcji stworzonych w okresie blisko trzech stuleci rozwoju nauk ekonomicznych. Samo sformułowanie weszło nawet do języka potocznego, co w przypadku pojęć wykorzystywanych w ekonomicznym dyskursie naukowym zdarza się dość rzadko i sam ten fakt można byłoby, wobec tego, poczytać za swego rodzaju sukces¹. Z drugiej strony trudno nie dostrzec jednak, że wizerunek *człowieka gospodarującego*² w kulturze popularnej jest daleki od ideału. Na ogół termin ten jest bowiem używany wobec osób nadmiernie zaangażowanych w „robienie interesów”, takich, które wprawdzie działają niezwykle racjonalnie, lecz jednocześnie są wyzbyte współczucia, egoistyczne, a nawet niewahające się w sposób wyrachowany manipulować innymi dla własnych korzyści. Można zatem uznać, że w potocznym rozumieniu *homo oeconomicus* jest postrzegany jako – by użyć tu zaskakująco adekwatnego sformułowania Johanna Wolfganga von Goethego (1885, 165) – „dwunożny kalkulator” gotów bez skrupułów poświęcić dobro innych dla realizacji swoich własnych celów³. Wziąwszy pod uwagę, jak niekorzystny jest ten obraz, trudno nie zadać py-

- 1 Liczba publikacji prasowych i popularnonaukowych, w których pojawia się to sformułowanie jest ogromna. Dla przykładu można wskazać następujące teksty (ze świadomością, że jest to niewielka część całości): *Pożegnanie z homo oeconomicus* Zbigniewa Hockuby (2008), Chrystii Freeland *The Triumph of the Social Animal* (2012), Tomasa Sedláčka i Davida Orrella *Zmierzch Homo Economicus* (2012), Marka Buchanana *Why Homo Economicus Might Actually Be an Idiot* (2013), Anity Błaszczak *Kryzys tuczy biednych* (2014), Pankaja Mishry *Welcome to the Age of Anger* (2016), Petera Fleminga *The Death of Homo Economicus. Work, Debt and the Myth of Endless Accumulation* (2017).
- 2 Określenia: *homo oeconomicus* i *człowiek gospodarujący* traktuję jako równoważne, uznając drugie z nich jako polski odpowiednik pierwszego. W polskiej literaturze ekonomicznej jako tego rodzaju odpowiednik bywa również stosowane określenie *człowiek ekonomiczny* (cf. Wilkin 2012).
- 3 Podobnego określenia, bez odwoływania się do Goethego, użył również Thorstein Veblen (1897, 389), który pisząc o modelu człowieka przyjmowanym przez marginalistów uznał, że istota ludzka została na gruncie tego nurtu potraktowana jak „błyskawiczny kalkulator przyjemności i przykrości”. Metaforą człowieka jako maszyny poszukującej przyjemności posłużył się również Francis Y. Edgeworth (1881, 16), zaś William Stanley Jevons stosował ją, mówiąc o funkcjonowaniu ludzkiego umysłu (1965, 13).

tania, dlatego ekonomiści uczynili z tego rodzaju negatywnego bohatera element „twardego rdzenia” ekonomii ortodoksyjnej. Lektura traktatów, esejów i artykułów naukowych, które wyszły spod ręki teoretyków ekonomii, prowadzi jednak do nieco zaskakującej konkluzji. Otóż sposób postrzegania modelu *homo oeconomicus* przez ekonomistów w istotnej mierze odbiega od tego, jak potocznie rozumiane jest sformułowanie wykorzystywane na jego oznaczenie. Najważniejsza różnica pomiędzy tymi obrazami polega na tym, że wbrew temu, co sugeruje sama nazwa, wprowadzenie do teorii ekonomii modelu *człowieka gospodarującego* nie miało na celu wskazania pewnego typu osób, czy tym bardziej dostarczenia kompleksowego obrazu człowieka prowadzącego aktywność gospodarczą, lecz oznaczenie pewnego typu podejmowanych przez ludzi działań, które określane są jako gospodarowanie. Na gruncie teorii ekonomii gospodarowanie jest rozumiane jako proces, którego punktem wyjścia jest decyzja o wykorzystaniu dostępnych dla jednostki środków (zasobów), których używa ona do realizowania przyjętych przez siebie celów. Zatem model *homo oeconomicus* został zdefiniowany przez wskazanie **celu** oraz **sposobu**, w jaki cel ten miałby być osiągnięty. I tak na poszczególnych etapach rozwoju myśli ekonomicznej przyjmowano, że celem *człowieka gospodarującego* jest **maksymalizacja bogactwa, zysku, użyteczności lub preferencji**⁴, przy czym jest on w stanie dążyć do realizacji tak wyznaczonego celu w sposób **racjonalny**⁵. Pomimo szeregu wątpliwości i argumentów krytycznych wysuwanych niemal od chwili wyartykułowania tak nakreślonej koncepcji, ten sposób ujmowania aktywności człowieka na płaszczyźnie gospodarczej okazał się na tyle atrakcyjny badawczo, że począwszy od lat 70. XIX wieku zaczęto przyjmować go w większości koncepcji teoretycznych tworzonych i rozwijanych w głównym nurcie ekonomii. Z czasem jego status umocnił się na tyle, że dla części teoretyków bazowanie na modelu *homo oeconomicus* stało się jednym z zasadniczych komponentów ekonomicznego stylu rozumowania (cf. Becker 1990g, 22–23; Lazear 2000).

Z uwagi na trudną do zakwestionowania rolę modeli jako podstawowych narzędzi analitycznych stosowanych we współczesnej ekonomii, pytania o sposób, w jaki ekonomiści się nimi posługują, a także o to, czym w istocie są modele ekonomiczne i jaka jest ich relacja do teorii naukowych, wzbudzają zrozumiałe zainteresowanie ze strony metodologów i filozofów ekonomii. Jeśli idzie o tę ostatnią kwestię, tzn. relację model–teoria, to początkowo dominującym podejściem było pozostające w tradycji pozytywizmu logicznego podejście syntaktyczne. Teorie naukowe postrzegano tu jako „zbiory zdań formułowanych w zaksjomatyzowanych

4 Niezbyt fortunne sformułowanie „maksymalizacja preferencji” jest tu rozumiane jako wybór tej spośród dostępnych dla jednostki opcji, która leży najwyżej na skali jej preferencji, czyli jest przez nią oceniana jako najlepsza z dostępnych.

5 Kwestia sprecyzowania na czym ta racjonalność miałaby polegać pozostaje jednym z najwyżej dyskutowanych zagadnień w ekonomii, a także filozofii i pozostałych naukach społecznych. Szerzej na ten temat piszę w (rozdziałach 2 i 3).

systemach logiki pierwszego rzędu” (Frigg i Hartmann [2006] 2018, punkt 4.1), zaś rola modeli była uznawana za całkowicie podrzędną w stosunku do teorii. Korzyść z ich stosowania sprowadzano co najwyżej do wymiaru estetycznego lub pedagogicznego. Krańcowo odmiennie relację model–teoria ujęli zwolennicy rozwiniętego później podejścia semantycznego. Zgodnie z tym stanowiskiem, teoria naukowa jest w istocie zbiorem modeli, i to właśnie modele uznawane są za główne „narzędzia” epistemologiczne we współczesnej nauce (cf. Morgan i Knuuttila 2012, 49–50; Hardt 2016, 225–227).

Z kolei w studiach poświęconych relacji modeli do rzeczywistości również wskazuje się dwa zasadnicze podejścia, a mianowicie: „modele jako idealizacje”, które powstają na drodze upraszczania rzeczywistości tak, by wyizolować z niej interesujące badacza (modelowane) zjawiska czy procesy oraz „modele jako konstrukcje”, których związek z rzeczywistością jest dużo luźniejszy – nie stanowią one reprezentacji rzeczywistych obiektów, mogą być tworzone niezależnie od nich. Model *homo oeconomicus* jest koncepcją o tyle ciekawą, że mimo iż został stworzony w konsekwencji przyjęcia tego pierwszego podejścia (jako idealizacja pewnego wycinka rzeczywistości), w toku swej ewolucji bywał również traktowany jako czysta konstrukcja⁶.

Wziąwszy pod uwagę sposób zdefiniowania i rolę modelu *homo oeconomicus* w naukach ekonomicznych, zrozumiałe staje się, że teoretycy ekonomii nie dokonywali ocen motywów kierujących działaniem tak rozumianego *człowieka gospodarującego* w kategoriach moralnych – *człowiek gospodarujący* to jedynie model, a pobudki nim kierujące są niczym więcej, jak odgórnie przyjmowanymi założeniami leżącymi u podstaw tejże konstrukcji. Ekonomiści, budując rozwijane przez siebie teorie, nie rozważali, czy te założenia są etycznie dobre czy złe, szlachetne czy nikczemne, tak jak nie prowadzili tego rodzaju rozważań na temat założeń przyjmowanych w modelu rynku doskonale konkurencyjnego, modelach funkcjonowania gospodarki w skali makro, modelu czystego monopolu, rynku pracy i innych. Rzecz jasna, nie podważa to zasadności prowadzenia dyskusji na temat ewentualnych konsekwencji mogących wynikać tak dla jednostki, jak i dla społeczeństwa, z kierowania się przez ludzi zasadami wywiedzionymi z założeń, na których ten abstrakcyjny model jest oparty. Zarówno prowadzone z perspektywy etycznej refleksje na temat egoizmu i koncentrowania się na dążeniu do pomnażania majątku, jak i analizy dotyczące społecznych konsekwencji przyjmowania przez ludzi postaw egoistycznych prowadzono zresztą na długo przed nie tylko powstaniem samego modelu *homo oeconomicus*, ale i przed wyodrębnieniem się ekonomii jako nauki.

6 Najważniejsze etapy ewolucji modelu *homo oeconomicus* z perspektywy tego rozgraniczenia przedstawiła Mary Morgan (2006). Na temat roli i charakteru modeli w ekonomii, szerzej: Morgan i Knuuttila 2012, 49–87; Hardt 2013, 32–38; 2016, 223–250.

Przedstawione wyżej rozbieżności pomiędzy potocznym i przyjmowanym w teorii ekonomii rozumieniem sformułowania *homo oeconomicus* nie wyczerpują wszystkich możliwych do zidentyfikowania sposobów posługiwania się tym terminem.

Określenie „model człowieka gospodarującego” bywa również używane na oznaczenie sposobu, w jaki aktywność gospodarczą ujmowali ekonomiści czy myśliciele wypowiadający się na temat zagadnień ekonomicznych. Tego rodzaju podejście przyjmują na przykład David Wilson i William Dixon w pracy *A History of Homo Economicus* (2012), Bożena Klimczak w eseju *Model człowieka gospodarującego we współczesnej ekonomii* (2007, 99), czy Aneta Kargol-Wasiluk, Anna Wildowicz-Giegiel i Marian Zalesko w artykule *The Evolution of the Economic Man. From Homo Oeconomicus to Homo Moralís* (2018, 35–39). W tym sensie mówi się na przykład o „modelu człowieka gospodarującego u Adama Smitha”, „modelu człowieka gospodarującego Alfreda Marshalla/Bernarda Mandeville’a/Thomasa Hobbesa” czy nawet o „modelu człowieka gospodarującego Ksenofonta”. Jak nie trudno zgadnąć, obrazy wyinterpretowane na podstawie prac tak różnorodnych autorów są od siebie dalece odmienne. Co szczególnie istotne, taki sposób posługiwania się tym sformułowaniem jest źródłem poważnych niejasności, ponieważ część myślicieli, na postawie dorobku których można zrekonstruować jakiś obecny w ich systemach teoretycznych obraz człowieka zaangażowanego w działalność gospodarczą, żyła i tworzyła wiele lat przed usamodzielnieniem się ekonomii czy tym bardziej przed stworzeniem modelu *homo oeconomicus* (co nastąpiło dopiero w latach 30. XIX wieku). Jeszcze poważniejszy problem związany z omawianym sposobem używania określenia „model człowieka gospodarującego” pojawia się przy wypowiedzaniu się na temat dorobku tych autorów, którzy – jak na przykład Marshall czy John M. Keynes – żyli wprawdzie później, ale byli przeciwnikami konstruowania teorii ekonomicznych bazujących na modelu *homo oeconomicus*. Mówienie o „modelu człowieka gospodarującego Marshalla” czy „modelu człowieka gospodarującego Keynesa” może niesłusznie sugerować, że byli oni zwolennikami tej konstrukcji. Wydaje się, że szereg nieporozumień pojawiających się w dyskusjach dotyczących modelu *homo oeconomicus* bierze początek z takiego właśnie sposobu posługiwania się tym sformułowaniem.

Ponadto termin „człowiek gospodarujący” bywa także wykorzystywany w publikacjach analizujących trendy czy choćby bardziej ogólne zmiany zachodzące w podejściu do prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorców czy inwestorów. Wówczas jest on wykorzystywany na oznaczenie swego rodzaju przedsiębiorcy reprezentatywnego dla danego czasu i miejsca. W takim znaczeniu mówi się np. o wartościach przyjmowanych przez współczesnego *homo oeconomicusa* czy zmianach zachodzących w postawach człowieka gospodarującego w dwu ostatnich stuleciach. Szereg przykładów takiego sposobu posługiwania się tym terminem odnaleźć można w zredagowanej przez Adama Węgrzeckiego pra-

cy *Wizerunek współczesnego człowieka gospodarującego* (2000). W tej publikacji zawarte są m.in. artykuły zatytułowane: *Mohikanin: ostatni czy pierwszy? Rozmowa ze współczesnym człowiekiem gospodarującym* Wojciecha Gasparskiego, *Żywot człowieka gospodarującego*. „Biznesmen”, *przedsiębiorca czy menedżer* Jacka Sójki czy *Wartości młodego „homo oeconomicus”* autorstwa Danuty Kopycińskiej. Przy tego rodzaju ujęciu *homo oeconomicus/człowiek gospodarujący* również staje się bytem abstrakcyjnym (typem idealnym), ale jest to typ wykoncypowany na podstawie postrzegania przez danego autora kluczowych dla danego etapu rozwoju gospodarczego charakterystyk opisujących sposób gospodarowania, a nie oparty na apriorycznych założeniach model przyjmowany w teorii ekonomii. Tu również może dochodzić do pewnych nieporozumień, ale wydaje się, że niebezpieczeństwo ich wystąpienia jest znacznie mniejsze niż w poprzednim przypadku, ponieważ przy odczytywaniu wypowiedzi o „współczesnym” czy „młodym” człowieku gospodarującym na ogół dość łatwo można się zorientować, że mowa jest o ludziach aktywnych w realnym życiu gospodarczym, a nie o modelu wykorzystywanym w naukach ekonomicznych.

Poza samym zwróceniem uwagi na różnice istniejące przy posługiwaniu się określeniami *człowiek gospodarujący/homo oeconomicus*, przedstawienie czterech omówionych wyżej sposobów rozumienia tej kategorii ma posłużyć uporządkowaniu dalszych rozważań poprzez jednoznaczne stwierdzenie, że głównym celem niniejszej monografii jest wyjaśnienie genezy i ewolucji modelu *homo oeconomicus* przyjmowanego jako fundament teorii ekonomicznych tworzonych w głównym nurcie ekonomii od połowy XIX wieku do czasów nam współczesnych.

Przyjęte w monografii podejście badawcze jest właściwe dla historii myśli ekonomicznej, co rzutuje zarówno na postawiony wyżej, główny cel, formułowane tezy, jak i przyjęte do ich uzasadnienia metody badawcze. W prowadzonych rozważaniach w ograniczonym zakresie czerpię również z perspektyw przyjmowanych w filozofii i metodologii ekonomii oraz socjologii wiedzy (zwłaszcza w rozdziale czwartym). W pracy nie posiłkuję się metodami stosowanymi przy prowadzeniu badań empirycznych, chociaż dokonuję metaanalizy 47. tego rodzaju badań traktujących o wpływie edukacji ekonomicznej na postawy przyjmowane przez studentów i absolwentów kierunków ekonomicznych (zestawienie uwzględnionych w metaanalizie badań zawarte jest w Aneksie 1).

Elementem niezbędnym do ukazania ewolucji modelu *homo oeconomicus* – wskazania kluczowych etapów jego rozwoju oraz oceny obecnego statusu tej koncepcji w teorii ekonomii – jest również analiza formułowanych pod jej adresem argumentów krytycznych, tym bardziej że, co warto podkreślić, krytyka ta płynęła również ze strony części ekonomistów ortodoksyjnych. Analizę zarzutów wysuwanych na przestrzeni rozwoju ekonomii wobec modelu *człowieka gospodarującego* można uznać za drugi, uzupełniający wobec podstawowego, cel realizowany w niniejszej monografii.

Z kolei zwracanie w ostatnich latach baczniejszej uwagi na wpływ wywierany przez teorie ekonomiczne na rzeczywistość gospodarczą, popularyzacja idei performatywności ekonomii, a także liczne, płynące zarówno ze strony samych ekonomistów (np. Frank, Gilovich i Regan 1993; Yezer, Goldfarb i Poppen 1996; Frank i Schulze 2000; Frey i Meier 2003; Klimczak 2005), jak i spoza profesji (np. Mitroff 2004; Etzioni 2015; Hummel, Pfaff i Rost 2016) głosy niepokoju o potencjalne negatywne oddziaływanie edukacji ekonomicznej na postawy absolwentów, każe podjąć próbę rozważenia tej kwestii i zidentyfikowania wpływu tej koncepcji na przebieg realnych procesów i zjawisk gospodarczych (cel trzeci).

Główna teza pracy sprowadza się do twierdzenia, że mimo wysuwania wobec niego różnorodnych argumentów krytycznych, model *homo oeconomicus* wykazuje niezwykłą odporność na krytykę, co jest wynikiem (1) jego wyjątkowej prostoty i elastyczności oraz (2) tego, że jego odrzucenie wiązałoby się z podważeniem podejścia dominującego w głównym nurcie badań ekonomicznych⁷. Ewolucja tego modelu doprowadziła do takiego uogólnienia tej koncepcji, że przy tym właśnie, najogólniejszym ujęciu, zakładającym powszechność racjonalnego dążenia do maksymalizacji użyteczności lub preferencji (w objaśnionym wcześniej sensie), teorie na nim oparte stały się niefalsyfikowalne (nie ma takiego stanu rzeczy, który można byłoby uznać za sprzeczny z założeniem o maksymalizacji użyteczności/preferencji). A to z kolei oznacza, że trudno byłoby oczekiwać, że odrzucenie samego modelu czy opartych na nim teorii nastąpi w efekcie nagromadzenia podważających to założenie świadectw empirycznych. Zważywszy na ogólność tego założenia, przed tego rodzaju sprawdzianami można je zawsze wybronić. Jako warunek niezbędny do dokonania się tak głębokiej zmiany należałoby raczej uznać zmianę sposobu postrzegania rzeczywistości gospodarczej przez teoretyków ekonomii. Nagromadzenie negatywnych świadectw empirycznych może w tym oczywiście pomóc, ale jedynie w sposób pośredni. Mający miejsce w ostatnim okresie dynamiczny rozwój nauk kognitywnych, w tym neuroekonomii i ekonomii behawioralnej, owocuje obfitością badań, których wyniki stanowią takie właśnie wyzwanie dla modelu *homo oeconomicus*. Wyzwanie to, jak się wydaje, ekonomistom będącym zwolennikami tego modelu ignorować jest coraz trudniej.

Podstawową stosowaną w pracy metodą badawczą jest krytyczna analiza (egzegeza) tekstu. Kreśląc przed laty zasady jej przeprowadzania w naukach ekonomicznych George Stigler postulował, by w punkcie wyjścia zrekonstruować główne stanowisko danego autora, stanowiące swego rodzaju teoretyczny rdzeń (*central theoretical position*) jego systemu (1965, 448). Jeśli nie jesteśmy w stanie tego osiągnąć, bo poglądy wyartykułowane w analizowanym tekście (lub tekstach) są niespójne, należy, zdaniem Stiglera, przeprowadzić egzegezę osobową (*personal exegesis*) i wy-

⁷ Odwołując się do nomenklatury Kuhnowskiej (2009, 51–70, 141 i dalsze), można byłoby tu mówić o podważeniu dominującego paradygmatu nauk ekonomicznych i rewolucji naukowej.

interpretować to stanowisko na podstawie analizy „stylu” danego autora. To „główne teoretyczne stanowisko” należy następnie skonfrontować ze stanem współczesnej teorii ekonomicznej, przeprowadzając egzegezę naukową (*scientific exegesis*), by ocenić wkład autora w rozwój teorii ekonomii. Przyjęcie za punkt odniesienia stanu ekonomii współczesnej oznacza, że podejście Stiglera było w istocie bardzo bliskie dokonywaniu racjonalnych rekonstrukcji, w sensie, jaki, wypowiadając się na temat stylów uprawiania historii filozofii, nadał temu pojęciu Richard Rorty (1984, 49, 56–57). Według Rorty’ego racjonalna rekonstrukcja polegałaby na odczytaniu stanowiska danego autora przez pryzmat koncepcji i pojęć właściwych dla współczesnych teorii filozoficznych. Rzecz jasna, zastosowanie tego podejścia przy analizach z historii myśli ekonomicznej wymagałoby odniesienia się do teorii ekonomii (cf. Blaug 1990; 2000, 29–30). Warta uwypuklenia różnica pomiędzy egzegezą tekstu prowadzoną według wskazówek Stiglera a racjonalną rekonstrukcją w sensie Rorty’ego polega na tym, że w przypadku pierwszej metody najpierw odczytujemy stanowisko danego autora, a dopiero w kolejnym kroku konfrontujemy je z podejściem współczesnym, podczas gdy przy racjonalnej rekonstrukcji analizowana przez nas argumentacja jest niejako od razu wyrażana za pomocą pojęć i kategorii właściwych ekonomii współczesnej (Emmett 2007, 529). Klasyfikacja Rorty’ego jest warta uwagi również z tego względu, że jako jedną z trzech kolejnych, poza racjonalną rekonstrukcją, procedur badawczych wymienił on stosowane również przez historyków myśli ekonomicznej rekonstrukcje historyczne⁸. W tym przypadku punktem odniesienia do zrekonstruowania koncepcji danego autora byłyby teorie i pojęcia rozwijane w okresie, w którym koncepcja ta powstawała (Rorty 1984, 53–54). Byłby to zatem rodzaj analizy kontekstowej (cf. Marcuzzo 2008, 111–112).

Wskazanie na te metody i krótkie nakreślenie sposobu, w jaki proponowano się nimi posługiwać, pozwala doprecyzować podejście, jakie przyjmuję, studiując rozwój modelu *homo oeconomicus* w niniejszej monografii. Otóż o ile dokonując egzegezy tekstów istotnych z punktu widzenia genezy i ewolucji tego modelu rekonstruję linie rozumowania poszczególnych autorów, koncentrując się na wewnętrznej logice wyводу, o tyle unikam (postulowanego przez Stiglera) wyinterpretowywania „głównego stanowiska teoretycznego” w przypadkach, gdy poglądy danego autora są wewnętrznie sprzeczne. Innymi słowy, nawiązując do sformułowania Quentina Skinnera ([1969] 1988, 40), staram się unikać rozważań rozwijanych w oparciu o „mitologię spójności” (*mythology of coherence*). Jeśli zaś idzie o rekonstrukcje racjonalne i historyczne, sięgam do obu metod, podejmując próby odczytania stanowisk poszczególnych autorów tak z punktu widzenia dyskursu mającego miejsce w czasach im współczesnych, jak i w chwili obecnej.

8 Dwiema kolejnymi omówionymi przez niego „technikami” były: szeroko zakrojone dociekania istoty „ducha” danej epoki (*Geistesgeschichte*) zmierzające do zidentyfikowania swojego „kanonu” dla rozwoju filozofii w danym okresie oraz doksografia (Rorty 1984, 53–67).

Jednak interpretując analizowane teksty nie dokonuję rekonstrukcji, nazwijmy je „heroicznych”, tzn. nie poddaje analizie domniemanych, wywiedzionych na podstawie wypowiedzi dotyczących innych zagadnień, opinii, jakie na temat tytułowej koncepcji „powinien” mieć ekonomista, który o jej komponentach, czy tym bardziej o modelu jako takim się nie wypowiadał (przykładowo, z tego właśnie względu nie dokonuję zrekonstruowania stanowiska Léona Walrasa, poprzestając jedynie na wskazaniu tych jego wypowiedzi, które dotyczyły pewnych aspektów założeń przyjmowanych w tej koncepcji).

Zamykając kwestię stosowanych w pracy metod i perspektyw badawczych, dodam, że poszukując źródeł ewolucji modelu *homo oeconomicus*, czerpię zarówno z podejścia relatywistycznego, odwołując się do czynników „zewnętrznych”, czyli kontekstu społecznego i instytucjonalnego, jak i przyjmuję podejście absolutystyczne, poszukując „wewnętrznej dynamiki” rozwoju idei ekonomicznych (Blaug 2000, 23–29; cf. Lakatos [1971] 1978, 118–121)⁹.

Materiał badawczy stanowią prace teoretyków ekonomii. Fundamentalne znaczenie mają publikacje istotne z punktu widzenia rozwoju samego modelu *homo oeconomicus* (teksty Johna Stuarta Milla, marginalistów, prace konstytuujące teorię racjonalnego wyboru oraz tworzone przez zwolenników tzw. imperializmu ekonomii), prace z zakresu historii i metodologii ekonomii (m.in. eseje Nassaua Williama Seniora, Carla Mengera i Lionela Robbinsa) oraz teksty, których autorzy wysuwali argumenty krytyczne wobec tego modelu (publikacje Amartyi K. Sena, Thorsteina Veblena i pozostałych przedstawicieli szeroko pojętego instytucjonalizmu, prace tworzone przez reprezentantów ekonomii behawioralnej oraz neuroekonomii). W możliwie szerokim zakresie sięgam również do opracowań wtórnych. Poza publikacjami zwartymi, szczególnie pomocne okazały się tu łamy czasopism: „History of Political Economy”, „Journal of History of Economic Thought” i „Journal of Economic Methodology”.

W tym miejscu trzeba również zaznaczyć (tym bardziej że można potraktować ten fakt jako dodatkowy argument przemawiający za zasadnością podjęcia wysiłku badawczego, którego owocem jest niniejsza monografia), że mimo olbrzymiej liczby publikacji dotyczących tego modelu, nie powstała jak dotąd synteza prezentująca ewolucję tej tak istotnej dla rozwoju ekonomii koncepcji. Wspomniana już praca Wilsona i Dixona pod wielce obiecującym tytułem: *A History of Homo Oeconomicus. The Nature of the Moral in Economic Theory* (2012) jest w istocie esejem na temat związków etyki i ekonomii, a w szczególności – próbą uchwycenia roli

9 Warto być może zaznaczyć, że podejścia: absolutystyczne i relatywistyczne pozostają w pewnej korespondencji do rozgraniczenia na rekonstrukcje racjonalne i historyczne, lecz nie są ich dokładnym odpowiednikiem. Rekonstrukcje stanowią metody przyjmowane przy interpretacji tekstu (wskazują punkt odniesienia, z perspektywy którego analizujemy stanowisko danego autora), natomiast podejścia absolutystyczne i relatywistyczne wskazują na płaszczyznę poszukiwania źródeł zmian zachodzących w określonych koncepcjach teoretycznych.

moralności jako czynnika istotnego dla kształtowania ludzkiej aktywności gospodarczej w myśli ekonomicznej. Autorzy koncentrują się na analizie stanowisk Ksenofonta, Hobbesa i Adama Smitha, czyniąc jedynie pewne uwagi na temat wybranych koncepcji rozwijanych w tworzonych później teoriach ekonomicznych. Pracę można potraktować jako swego rodzaju apel, skądinąd słuszny, o uwzględnienie moralnego wymiaru aktywności gospodarczej przez ekonomistów współczesnych. Trudno byłoby ją jednak uznać za anonsowane w tytule przedstawienie historii koncepcji *homo oeconomicus*. Dość zauważyć, że kluczowe dla genezy tej koncepcji prace J.S. Milla nie są w tej książce przedmiotem najmniejszej choćby wzmianki.

Z kolei monografia Gebharda Kirchgässnera *Homo Oeconomicus. The Economic Model of Behaviour and Its Applications in Economics and Other Social Sciences* (2008) jest wartościowym, lecz dość ogólnym zdaniem relacji ze sposobu wykorzystania modelu *homo oeconomicus* w naukach społecznych. Co więcej, książka ta przedstawia zaledwie wycinek z historii modelu *homo oeconomicus* nieobejmujący dorobku tak istotnych dla jego ewolucji nurtów, jak nowa ekonomia behawioralna i neuroekonomia, a także podejście określane mianem imperializmu ekonomii (jest to o tyle zrozumiałe, że niemiecki oryginał tej pracy ukazał się w roku 1991).

Natomiast godnym polecenia źródłem zawierającym szereg informacji i refleksji na temat wykorzystania modelu *homo oeconomicus* w ekonomii współczesnej są prace Johna B. Davisa *The Theory of Individual in Economics* (2003) oraz *Individuals and Identity in Economics* (2011). Publikacje te, a zwłaszcza nowsza z nich, stanowią analizę sposobu posługiwania się zarówno modelem *homo oeconomicus*, jak i alternatywnymi koncepcjami wysuwanymi przez współczesnych teoretyków, przy czym punktem odniesienia do ich prezentacji jest dość szczegółna, prowadzona z perspektywy ontologicznej, krytyka tego modelu. Jednak przyjęta przez Davisa perspektywa badawcza również nie jest perspektywą historii myśli ekonomicznej (nawiązując do uwagi poczynionej w stosunku do pracy Wilsona i Dixona: J.S. Mill i tu nie jest obecny). Można uznać, że Davis dokonuje przeglądu współczesnej myśli ekonomicznej, poszukując podejścia, które byłoby najbliższe jego własnej wizji traktowania jednostki gospodarującej w ekonomii.

Zaś w polskiej literaturze na uwagę zasługują publikacje Katarzyny Szarzec: *Racjonalny podmiot gospodarczy w klasycznej myśli ekonomicznej i jej współczesnych kontynuacjach* (2005), *J.S. Milla model homo oeconomicus* (2006) i napisany wspólnie z Beatą Stępień artykuł: *Ewolucja poglądów teorii ekonomii na temat koncepcji człowieka gospodarującego* (2007), artykuł Kaliny Grzebiuk *Powstanie i ewolucja modelu Homo Economicus* (2014) oraz rozdział autorstwa Bożeny Klimczak pt. *Model człowieka gospodarującego we współczesnej ekonomii* (2000) zawarty we wspomnianej już monografii pod red. Węgrzeckiego. Mimo że tekst ten został opublikowany w języku angielskim, co w zasadzie wyklucza zaklasyfikowanie go to literatury polskiej, warto również wspomnieć o przywołanym już artykule

Anety Kargol-Wasiluk, Anny Wildowicz-Giegiel i Mariana Zalesko *The Evolution of the Economic Man. From Homo Oeconomicus to Homo Moralis* (2018), tym bardziej że ukazał się on w polskim czasopiśmie naukowym („Gospodarce Narodowej”). Przyczynek do przedstawienia wybranego etapu ewolucji tej koncepcji stanowi również rozdział *Homo oeconomicus w XXI wieku. Imperializm ekonomii a ekonomia behawioralna* mojego autorstwa, zawarty w monografii *Metaekonomia. Zagadnienia z filozofii ekonomii* (2016) zredagowanej przez Marcina Gorazdę, Łukasza Hardta i Tomasza Kwarcińskiego¹⁰. Wszystkie te prace, mimo iż zostały napisane z perspektywy historii ekonomii (lub zawierają wyraźne nawiązania do historii myśli ekonomicznej), przedstawiają zaledwie pewne wycinki z historii rozwoju tego modelu, co jest zrozumiałe, wzięwszy pod uwagę ich ograniczoną objętość. W żadnej z nich nie podejmuje się prób oceny wpływu tej koncepcji na realia gospodarcze¹¹.

Niniejsza monografia, która ma tę lukę wypełnić, składa się z czterech rozdziałów. W dwu pierwszych, traktujących o genezie i ewolucji modelu *człowieka gospodarującego*, przyjęty został układ chronologiczny. W poświęconym genezie tej koncepcji rozdziale pierwszym wyjątek od takiego ujęcia stanowi zamieszczenie części poświęconej wyjaśnieniu nieporozumienia, jakim jest przypisywanie autorstwa modelu *homo oeconomicus* Adamowi Smithowi, po przedstawieniu genezy tego modelu. Chronologia nie jest zachowana, ponieważ model powstał w latach 30. XIX wieku, czyli ponad pół wieku po wydaniu Smithowskich *Badań nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* (1776). Z kolei w rozdziale drugim pewnym, niemożliwym do uniknięcia, odstępstwem od zachowania układu w pełni chronologicznego jest omówienie jedna po drugiej dwu równoległych ścieżek ewolucji tej koncepcji wyznaczanych przez rozwój teorii racjonalnego wyboru oraz zmiany w podejściu do sposobu ujmowania modelu *człowieka gospodarującego* w makroekonomii. Gwoli dopełnienia obrazu treści zawartych w rozdziale drugim dodam, że jego pierwsza część odnosi się do ujmowania tej koncepcji przez marginalistów i pierwsze pokolenie neoklasyków (Francisa Y. Edgewortha, Maffeo Pantaleoniego i Vilfredo Pareto) oraz Franka Knighta i Maxa Webera.

10 Z kronikarskiego obowiązku należałoby odnotować również pracę Ireneusza Bittnera: *Homo Oeconomicus. W kręgu koncepcji człowieka ekonomicznego* (2009), lecz wskazaną publikację trudno byłoby uznać za owoc systematycznie prowadzonych dociekań naukowych dotyczących wskazanej w tytule koncepcji.

11 Tu z kolei pewnym wartym odnotowania wyjątkiem jest tekst Klimczak: *Model człowieka gospodarującego – szansa czy zagrożenie dla uczciwego biznesu?* (2007). Autorka nie przedstawia tu wprawdzie ewolucji modelu *homo oeconomicus*, ale przedmiotem rozważań czyni jeden z obszarów potencjalnego oddziaływania tej koncepcji na realia. Zwraca uwagę na pewne korzyści, jakie wyniknęły z przyjęcia modelu *homo oeconomicus*, jako takie traktując rozwój instytucji służących ochronie konkurencji i konsumenta.

W dwu pierwszych rozdziałach koncentruję się niemal wyłącznie na analizie rozwoju tytułowej koncepcji, studia nad argumentami krytycznymi pozostawiając do rozdziału trzeciego. Jednak z uwagi na rolę J.M. Keynesa w stworzeniu podstaw makroekonomii oraz znaczenie tradycji Marshallowskiej dla ukształtowania się podejścia Keynesa, stanowiska tych dwu ekonomistów omawiam w rozdziale drugim (pomimo że obu teoretyków należałoby raczej zaliczyć do grona krytyków modelu *homo oeconomicus*).

W dwu kolejnych rozdziałach przyjmuję układ problemowy. W rozdziale trzecim, poza analizą argumentów krytycznych artykułowanych pod adresem modelu *homo oeconomicus*, przedstawiam również wybrane alternatywne koncepcje wysuwane w ekonomii współczesnej: podejścia proponowane przez reprezentantów klasycznej („starej”) i nowej ekonomii behawioralnej, model REMM, model *homo socio-oeconomicus* (RREEMM), ukuty na gruncie ekonomii tożsamości model George’a Akerlofa i Rachel Kranton oraz podejście od strony teorii preferencji społecznych. Wracając zaś do samej krytyki, analizuję przede wszystkim argumenty formułowane przez ekonomistów, czyli wychodzące niejako „z wewnątrz” dyscypliny. Tu z kolei jedynym poważniejszym, a co za tym idzie – wartym wskazania – wyjątkiem od tej zasady jest przedstawienie słabiej znanych zarzutów wyartykułowanych wobec tego modelu w XIX wieku przez zwolenników ruchów eugenicznych. Trzeba również zauważyć, że wskazane wcześniej rozbieżności w rozumieniu pojęcia *homo oeconomicus* rodziły szereg nieporozumień mających istotny wpływ na charakter i rozwój literatury krytycznej narosłej wokół tego modelu. Jak nietrudno zgadnąć, część argumentów wysuniętych przez lata przeciw koncepcji *homo oeconomicus* (które to argumenty w sposób pośredni miały również częstoć godzić w teorie ekonomiczne na niej oparte), była skierowana nie przeciwko zestawowi założeń faktycznie przyjmowanemu jako fundament tego modelu, lecz przeciw wizerunkom „człowieka gospodarującego”, które zaczęły pojawiać się i funkcjonować niejako równoległe do niej. Jak słusznie zauważył Martin Hudík (2015), w konsekwencji przedmiotem krytyki nierzadko bywał nie model *homo oeconomicus*, lecz raczej model *homo stramineus* (*straw man*, słomiany chochoł) – wizerunek nawiązujący do rzeczywiście wykorzystywanego na gruncie teorii ekonomicznej modelu, lecz zmodyfikowany w taki sposób, by argumenty krytyczne było wobec niego wysuwać zdecydowanie łatwiej¹². Ten problem był również rozpoznany przez Lionela Robbinsa (1932, 90) oraz przedstawicieli szkoły austriackiej – Friedricha A. von Hayeka ([1948] 1958, 11; 1978) i Fritza Machlupa ([1972] 1978). Tego rodzaju konstrukty tworzone w nawiązaniu do modelu *homo oeco-*

12 Zaproponowane przez Hudíka określenie *homo stramineus* jest bezpośrednim nawiązaniem do angielskiego sformułowania *a straw man fallacy* wykorzystywanego na oznaczenie jednego z błędów logicznych, którego istotą jest takie zreinterpretowanie stanowiska rozmówcy, by łatwiej było to stanowisko zaatakować i ostatecznie stwierdzić, że udało się je skutecznie podważyć (Hurley 1994, 622; cf. Talisse i Aikin 2006; Bizer, Kozak i Holterman 2009; Aikin i Casey 2011).

nomicus określali oni mianem „fantomów” czy „złych widm” (*bogey*). Z kolei zarówno Joseph Schumpeter w swojej monumentalnej *History of Economic Analysis* ([1954] 2006), jak i Joseph Persky, którego artykuł *The Ethology of Homo Economicus* (1995) stanowi dziś klasyczną pozycję dla badaczy modelu *człowieka gospodarującego*, uznali je za „absurdalne karykatury”. Przykładem tego rodzaju „chochoła” jest sposób przedstawienia modelu *człowieka gospodarującego* przez Michaela Jensena i Williama H. Mecklinga. Zdaniem tych autorów, model ten opiera się na założeniu, że jednostka „ma tylko jedną potrzebę: dochód pieniężny” (1994, 10–11). Tymczasem model *człowieka gospodarującego* nie był sprowadzony do takiego założenia na żadnym z etapów swej ewolucji. Na tym tle autorzy prezentują następnie swoją koncepcję, czyli model REMM, która jest przez nich przedstawiana jako lepsze, bardziej ogólne podejście. Zwrócenie uwagi na tę kwestię ma na celu zaznaczenie, że analizowane w rozdziale trzecim argumenty krytyczne odnoszą się przede wszystkim do modelu *homo oeconomicus*, nie konstruktów typu *homo stramineus*.

Zamykający pracę rozdział czwarty jest w całości poświęcony próbie sformułowania odpowiedzi na pytanie o wpływ, jaki koncepcja *homo oeconomicus* wywarła na rzeczywistość gospodarczą. Punkt wyjścia stanowi krótkie omówienie problemów pojawiających się w relacjach pomiędzy teorią ekonomiczną i praktyką. Na tym tle przedstawione są dwa współczesne podejścia: stworzona na gruncie socjologii nauki koncepcja performatywności ekonomii oraz wyrastająca z filozofii nauki idea refleksyjności teorii i rzeczywistości gospodarczej. Dodam, że zetknięcie się z pierwszą z nich było jednym ze źródeł inspiracji do podjęcia refleksji na temat wpływu modelu *homo oeconomicus* na realia. Popularność koncepcji performatywności (*sensu largo*) jest na tyle duża, że – odnosząc się do humanistyki i nauk społecznych – mówi się nawet o „zwrocie performatywnym” czy ukonstytuowaniu się nowego „paradygmatu performance’owego” (Domańska 2007). Jednak wbrew opiniom formułowanym przez zwolenników koncepcji performatywności ekonomii, takich jak Michael Callon czy Donald MacKenzie, kwestia wpływu modelu *homo oeconomicus* na rzeczywistość gospodarczą jest znacznie bardziej złożona, niż wynikałoby z proponowanego przez nich podejścia. Złożoność tej kwestii nie przekreśla oczywiście zasadności prowadzenia rozważań na temat potencjalnych ścieżek wpływu koncepcji *człowieka gospodarującego* na realia gospodarcze. Jako główne kanały, poprzez które wpływ ten następuje, identyfikuję: (1) wywieranie wpływu na decyzje podmiotów gospodarczych i ogólne warunki gospodarowania poprzez kształtowanie polityki gospodarczej, (2) artykułowanie przez ekonomistów wypowiedzi skierowanych bezpośrednio do uczestników życia gospodarczego oraz (3) edukację ekonomiczną. Analiza tego rodzaju oddziaływań składa się na treść ostatniej części rozdziału czwartego.

* * *

Monografia powstała w Katedrze Historii Myśli Ekonomicznej i Historii Gospodarczej Uniwersytetu Łódzkiego kierowanej przez profesora Rafała Materę, któremu dziękuję za nieustającą pozytywną motywację i stworzenie warunków pozwalających mi skoncentrować się na pracy naukowej. Dziękuję również wszystkim pracownikom i doktorantom tej jednostki za komentarze przekazywane w trakcie seminariów, podczas których analizowana była zarówno wstępna koncepcja, jak i obszernie fragmenty pracy. Szczególne podziękowania kieruję do profesor Janiny Godłów-Legiędź, która zechciała przeczytać całość tekstu, dzieląc się ze mną szeregiem uwag i sugestii pozwalających wyeliminować pewne niejasności i uczynić wywód czytelniejszym. Dziękuję również doktorowi Piotrowi Gabrielczakowi, który przekazał mi komentarze do wstępnej wersji manuskryptu oraz profesorowi J. Jackowi Sztaudyngerowi za cenne sugestie odnośnie do treści wstępu i zakończenia pracy. Na kształcie pracy zaważyła również współpraca z profesorem Sharafem Rehmanem, który zainspirował mnie do podjęcia wspólnych badań nad wpływem studiów ekonomicznych na postawy studentów, co przełożyło się na pogłębienie studiów literaturowych dotyczących tego wątku.

W przydaniu precyzji prowadzonym przeze mnie rozważaniom niezwykle pomocne okazały się z kolei wskazówki i pytania przekazane przez profesora Łukasza Hardta, który podjął się zrecenzowania pracy.

Na kształt przedstawianej analizy wywarły również wpływ opinie i komentarze artykułowane przez uczestników konferencji i seminariów, podczas których prezentowałam referaty mające bezpośredni związek z analizami, które znalazły miejsce w monografii. Szczególnie pomocne były tu sugestie przekazane przez uczestników seminarium Polskiej Sieci Filozofii Ekonomii w Krakowie w grudniu 2015 r., konferencji the Philosophy-Economics Network w Aix-en-Provence w czerwcu 2016 r., dwu edycji łódzkiej konferencji „Etyka w Życiu Gospodarczym” (w latach 2014 i 2017) oraz seminarium Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i Komitetu Nauk Ekonomicznych PAN w styczniu 2018 r.

Dziękuję również Tamarze Franiak-Krupińskiej za nieocenioną pomoc przy dopracowaniu tekstu pod względem językowym.

Nie mam najmniejszych wątpliwości, że podjęcie pracy nad monografią i jej ukończenie nie byłoby możliwe bez ogromnego wsparcia, jakie każdego dnia otrzymywałam ze strony mojej rodziny. Za to trwałe wsparcie i zrozumienie specyfiki mojej pracy jestem niezmiernie wdzięczna.

Udzielona pomoc nie zdejmuje ze mnie odpowiedzialności za ostateczny kształt i treść niniejszej monografii.